



Antonina Chudzia  
klasa 5  
temat nr 4 | tramwajowa ławka

### **Podróż w czasie**

Dawno, dawno temu, gdy ludzie jeszcze rozmawiali, śpiewali, tańczyli, a dzieci bawiły się łożowanymi żołnierzami lub toczyły obręcze, stała sobie ławka tramwajowa. Cieszyła się ona swym wyglądem i tym, że siedzą na niej piękne panie lub przystojni panowie. Uwielbiała słuchać rozmów przechodniów oraz poznawać ich problemy. Patrzyła na roześmiane lub smutne dzieci. I tak mijały dni i noce, tydzień po tygodniu, rok po roku, wiek po wieku. Nagle stał się 2019 rok. Ławka nawet się nie obejrzała, a już postawiono ją we Wrocławskim Muzeum. Za dnia ludzie oglądali ławkę, a ta starała się zaprezentować z jak najlepszej strony, zaś wieczorem odpoczywała po długim i ciężkim dniu.

Pewnego ranka kiedy ławka się obudziła, zobaczyła przed sobą elegancko ubranego mężczyznę. Wszyscy zwracali się do niego „Panie Prezydencie”, więc i ławka tramwajowa tak go nazwała. Chwilę później ławka prawie ze szczęścia połamała swoje piękne, dębowe deski. Okazało się, że z okazji Święta Wrocławskiej Komunikacji zostanie przeniesiona do zabytkowego tramwaju linii nr 2. Noc przed wielkim świętem ławka cieszyła się ogromnie! Wyobrażała sobie, jak będzie służyć ludziom i jak będą ją podziwiali. Ciekawa była, o jakich sprawach ludzie obecnie rozmawiają, jakie mają problemy oraz w jak się ubierają.

Następnego popołudnia nastąpiło przeniesienie ławki. Cieszyła się tak bardzo, że z zachwytu nieuważnie kopnęła swoją metalową nóżką trzy osoby: Prezydenta Wrocławia, motorniczego oraz dyrektora Teatru Polskiego we Wrocławiu. Nikomu to chyba nie przeszkodziło, ale ławce było bardzo wstyd. Po paru godzinach wszyscy się rozeszli, a ławka stała dumnie, rozglądała się na wszystkie strony i podziwiała piękne widoki Wrocławia.

Pierwszego dnia nikt nie usiadł na ławce, wszyscy zapatrzeni byli w dziwne pudełeczka. Niektórzy mieli w uszach dwie białe kulki, które w czasach młodości ławki służyły do zabawy. Gdy ławka zobaczyła zmierzające ku niej dwie dziewczynki, bardzo się ucieszyła. Była ciekawa o czym rozmawia dzisiejsza młodzież. Dziewczynki niedbale usiadły i ławka ze smutku prawie rozsypała się na kawałeczki. Nastolatki nie rozmawiały ze sobą, lecz patrzyły się we te zagadkowe dla ławki pudełeczka. Ławka była zrozpaczona.

- Jak można tak milczeć w tramwaju? – zastanawiała się ławka. - Jest przecież tyle ciekawych tematów do rozmów. Smutna ta dzisiejsza młodzież – pomyślała.

Po paru minutach dziewczyny opuściły tramwaj.

Następnego dnia sytuacja się powtórzyła. Gdy wsiadły dziewczynki, ławka miała nadzieję, że może tym razem nastolatki ze sobą porozmawiają. W pewnym momencie, ku uciesze ławki jedna z dziewczynek podniosła wzrok znad pudełka i przemówiła:

- Zobacz co ci wysłałam! – powiedziała jedna z nich.

- Wow, no nie wierzę – krzyknęła druga.

Następnie ławka usłyszała wiele niezrozumiałych dla niej zwrotów. „Lol”, „XD”

- Tego już za wiele – pomyślała ławka i postanowiła dać dziewczynom nauczkę.

- Wyślę je do czasów mojej młodości – postanowiła. W ten sposób stare ławki mają dostęp do magii i czarów.

Magiczna moc ławki sprawiła, że już po kilku sekundach dziewczyny znalazły się w dziewiętnastowiecznym tramwaju konnym.

- Gdzie ja jestem? – zawołała jedna z dziewczynek.

- Niemożliwe, to musi być jakiś symulator – zawołała druga.

Po chwili dziewczynki usłyszały tajemniczy głos.

- Jesteście w dziewiętnastym wieku – przemówił.

Po paru minutach dziewczynom ukazały się roześmiane dzieci, które zamiast patrzeć w telefony prowadziły rozmowy, żartowały oraz bawiły się zagadkowymi przedmiotami. Panowie i panie czytali gazety oraz prowadzili ożywione dyskusje. Nastolatki oczarowane były panującą wokół atmosferą. Były zdziwione jak bardzo ten świat różnił się od znanego im życia. Po chwili dziewczyny włączyły się do rozmowy z nieznanymi i to był klucz do powrotu do czasów im współczesnych.

Po powrocie do domu dziewczyny opisały swoje przygody w szkolnej gazetce.

„Zabytkowa ławka w tramwaju linii numer 2 jest super! Pokazała nam, że musimy odłożyć telefony, bo świat jest zbyt piękny, by życie spędzać na wpatrywaniu się w szklany ekran.”

Ławka stała się sławna, cieszyła się dużym powodzeniem wśród mieszkańców Wrocławia i turystów, a wszyscy w tramwaju linii numer dwa zaczęli ze sobą rozmawiać i przestali patrzeć w te „dziwaczne pudełeczka”.